



Sygn. akt II CSK 400/08

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 kwietnia 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Marian Kocon

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa reprezentowanego  
przez Nadleśniczego Nadleśnictwa K.  
przeciwko E. Spółce Akcyjnej w P.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 3 kwietnia 2009 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 18 marca 2008 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w pkt 2 i 3 oraz sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Skarb Państwa – Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe Nadleśnictwo K. wniosło o zasądzenie od „E.” S.A. w P. kwoty 144.548,49 złotych z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu z tytułu bezumownego korzystania z jego nieruchomości w okresie od lipca 2005 r. do lutego 2007 r. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2007 r. Sąd Okręgowy w P. zasądził od pozwanej na rzecz powoda 144.548,49 zł z ustawowymi odsetkami od 25 kwietnia 2007 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu. Sąd Okręgowy ustalił, że Skarb Państwa jest właścicielem nieruchomości leśnych położonych w siedmiu gminach i oddanych w zarząd Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe Nadleśnictwo K. Na tych nieruchomościach w latach 80-tych XX w. istniały słupy energetyczne i rozpięte pomiędzy nimi linie energetyczne wysokiego napięcia wchodzące w skład przedsiębiorstwa energetycznego. W lutym i marcu 2006 r. strony wykonały inwentaryzację linii energetycznych położonych na nieruchomościach powoda. Na pasie pod liniami nie jest prowadzona gospodarka leśna. Dnia 8 czerwca 2005 r. powód przedstawił pozwanej propozycję zawarcia umów o udostępnienie pozwanemu należących do powoda nieruchomości, przez które przechodzą linie energetyczne. Do zawarcia takich umów między stronami nie doszło. Pozwana jest następcą prawnym Zakładu Energetycznego P. Przedsiębiorstwa Państwowego w P. Sąd Okręgowy, ustalając stan faktyczny, pominął dowody w postaci kserokopii dokumentów przedłożonych przez pozwaną.

Zdaniem Sądu Okręgowego, pozwana nie udowodniła, że urządzenia energetyczne zostały wybudowane na podstawie decyzji administracyjnych wydanych na podstawie ustaw wywłaszczeniowych. Pozwana nie przedstawiła też decyzji lub zezwoleń wydanych w trybie art. 7, 14 i 17 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym (Dz. U. Nr 63, poz. 494). Naruszyła zatem prawo własności powoda w sposób bezprawny. Naruszenie to nie pozbawiło powoda władztwa nad nieruchomością. Powodowi mogłoby przysługiwać roszczenie negatoryjne na podstawie art. 222 § 2 k.c. Takie roszczenie w okolicznościach sprawy nie byłoby jednak zasadne. Nie oznacza to wszakże,

zdaniem Sądu Okręgowego, bezzasadności roszczeń uzupełniających. Sąd Okręgowy stwierdził, że przewidziane w art. 224 i 225 w związku z art. 230 k.c. roszczenie o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez przedsiębiorstwo energetyczne znajduje uzasadnienie w art. 352 § 2 k.c., zaś pozwana korzystała z nieruchomości powoda w złej wierze. Powodowi należy się zatem wynagrodzenie w takiej wysokości, w jakiej mógłby je uzyskać, gdyby rzecz wynajął lub wdzierżawił czy oddał w odpłatne używanie na podstawie innego stosunku prawnego. Sąd Okręgowy uznał też, że żądanie powoda nie narusza art. 5 k.c., pozwana bowiem nie podała konkretnej zasady współżycia społecznego naruszonej przez powoda. Nie jest zaś wystarczające wskazanie przez pozwaną, że urządzenia energetyczne służą do wykonywania przez niego zadania o charakterze użyteczności publicznej, jakim jest zaopatrywanie ludności w energię elektryczną.

Pozwana w apelacji od wyroku Sądu Okręgowego zarzuciła naruszenie art. 224 i 225 w związku z art. 230 k.c., art. 233 § 1 k.p.c. i art. 5 k.c.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 18 marca 2008 r. (1) sprostował oznaczenie strony powodowej, (2) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3.600 złotych oraz (3) zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 9.928 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny uznał zasadność zarzutu dowolnej oceny dowodów polegającego na pominięciu przedstawionych przez pozwaną dokumentów uznanych za mało czytelne lub przedstawionych w postaci odbitek kserograficznych.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, twierdzenia Sądu Okręgowego o braku decyzji administracyjnych wydawanych na podstawie kolejno obowiązujących ustaw dotyczących wywłaszczania nieruchomości, którymi powinna legitymować się pozwana i nieustanowieniem służebności gruntowej, pomijają tę istotną okoliczność, że zarówno inwestorem budowy sieci przesyłowej, jak i właścicielem gruntu, na którym przeprowadzano inwestycje, był Skarb Państwa. Nie dochodziło zatem do ingerencji w cudzą własność. Zgromadzone w sprawie dowody prowadzą

do wniosku, że państwowe gospodarstwa leśne wyrażały zgodę na wstęp na grunt, budowę sieci energetycznych i dostęp zakładu energetycznego do urządzeń już po zakończeniu inwestycji. Każdorazowo Okręgowy Zarząd Okręgowy Lasów Państwowych, powołując się na art. 7 i 17 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym, zezwalał na oddanie do korzystania pod budowę linii energetycznej określonych gruntów leśnych. Opisane w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego dokumenty wskazują na przestrzeganie przez zakład energetyczny obowiązujących przepisów w zakresie budowy linii energetycznych na gruncie stanowiącym własność Skarbu Państwa. Nie można w tej sytuacji podzielić poglądu Sądu Okręgowego o bezprawnym wybudowaniu przez poprzednika prawnego pozwanej linii energetycznej i korzystaniu z gruntu w złej wierze. Przyjąć więc należy, że podmioty zarządzające gospodarstwami leśnymi Skarbu Państwa utraciły legitymację do uprawy leśnej gruntu i tytuł do żądań finansowych wynikających z niemożności uzyskiwania korzyści z tej działalności.

Powód nie domagał się wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy w stosunku do zakładu energetycznego, uznając bezpodstawność takiego roszczenia, a z żądaniem wystąpił w 2007 r., kierując je do „E.” S.A. w P. na podstawie art. 225 k.c. Zakład Energetyczny P. w P. został przekształcony w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa na podstawie ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69). Pozwana nabyła wszystkie uprawnienia przyznane przedsiębiorstwu państwowemu, również w zakresie korzystania z gruntów koniecznych do utrzymania dostaw energii elektrycznej odbiorcom. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, pozwana nadal użytkuje grunty w dobrej wierze i nie ma podstaw do zmiany zasad tego użytkowania przez uczynienie go odpłatnym.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że decyzje administracyjne wydane w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przez Ministra Leśnictwa, zmieniające rodzaj użytkowania gruntów leśnych, nadal obowiązują i nie przewidywały wynagrodzenia na rzecz gospodarstw leśnych. W kwestii ograniczeń prawa własności nieruchomości w związku z zainstalowanym wcześniej urządzeniem przesyłowym wypowiedział się Sąd Najwyższy, stwierdzając, że skutkiem ostatecznej decyzji

administracyjnej wydanej na podstawie przepisów ustawy o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości było ograniczenie prawa własności nieruchomości przez ustanowienie trwałego obowiązku znoszenia przez właściciela w sferze w której może być wykonywana własność nieruchomości, stanu ukształtowanego przebiegiem zainstalowanego urządzenia przesyłowego. Ze względu na funkcję przewidzianego ograniczenia własności nieruchomości, należące do istoty tego ograniczenia obowiązki ciążą na każdorazowym właścicielu nieruchomości, wobec każdorazowego przedsiębiorcy przesyłowego (wyrok SN z dnia 9 marca 2007 r., II CSK 457/06; wyrok SN z dnia 9 stycznia 2008 r., II CSK 432/07).

Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa w skardze kasacyjnej zaskarżyła wyrok Sądu Apelacyjnego w pkt 2 i 3, zarzucając naruszenie prawa materialnego, mianowicie art. 6 k.c., art. 7 i 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1949 r. o państwowym gospodarstwie leśnym oraz art. 352 § 2 w związku z art. 224 § 2 i art. 225 k.c., a także przepisów postępowania, mianowicie art. 231 i 232 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W niniejszej sprawie powstaje pytanie, czy sposób, w jaki Sąd Apelacyjny doszedł do wskazanych w uzasadnieniu ustaleń faktycznych, był prawidłowy. Tego rodzaju wadliwości zostały wskazane w skardze kasacyjnej. Wobec tego należy mieć na uwadze w toku dalszych rozważań, że w postępowaniu ze skargi kasacyjnej jest niedopuszczalne badanie zasadności dokonanych ustaleń faktycznych i dowodów. Wynika to z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c., który wprowadzie nie wymienia *expressis verbis* przepisów, których naruszenie, w związku z ustalaniem faktów i przeprowadzaniem dowodów, nie może być przedmiotem zarzutów wypełniających drugą podstawę kasacyjną, to jednak, jak przyjmuje się w orzecznictwie (por. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., III CSK 13/05, OSNC 2005, nr 4, poz. 76; z dnia 26 kwietnia 2006 r., V CSK 11/06, niepubl.; z dnia z dnia 11 maja 2007 r., V CSK 456/06, OSNC 2008, nr 6, poz. 65) nie ulega wątpliwości, że obejmuje on art. 233 § 1 k.p.c. Do tej grupy należy również zaliczyć przepisy regulujące ustalanie faktów w sposób określany w doktrynie jako „ustalanie bezdowodowe”. Z tego względu z zakresu drugiej podstawy kasacyjnej z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. wyłączone są np. art. 229 i 230 k.p.c. (tak

też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 30 czerwca 2006 r., V CSK 146/06, niepubl.; w wyroku z dnia 10 stycznia 2008 r., IV CSK 404/07, niepubl.). Te same przyczyny usprawiedliwiałyby oddalenie zarzutu naruszenia art. 231 k.p.c., dopuszczającego uznanie za ustalone określonych faktów, mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, jeżeli taki wniosek można wyprowadzić z innych ustalonych faktów. Rzecz jednak w tym, że skarżący nie zarzuca na tej podstawie wadliwości wnioskowania przez sąd z ustalonych faktów o istnieniu innych faktów, istotnych dla rozstrzygnięcia, ale według skarżącego błąd Sądu Apelacyjnego polega na posłużeniu się konstrukcją domniemania faktycznego na podstawie faktu nieustalonego, a jedynie uprawdopodobnionego. Tak sformułowana podstawa skargi kasacyjnej nie narusza art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. i jest uzasadniona. Zważyć bowiem należy, że fakty stanowiące podstawę domniemań faktycznych podlegają ogólnym regułom dowodowym i dopiero obiektywna, udowodniona pewność ich istnienia może stanowić podstawę dla dalszego wnioskowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2000 r. I CKN 1196/98 niepubl.). Tymczasem Sąd Apelacyjny, jako podstawę domniemań faktycznych przyjął istnienie określonego zdarzenia na podstawie załączonego do akt pisma, które chociażby już ze względu na brak podpisu nie ma waloru dowodu z dokumentu urzędowego. Jednocześnie Sąd Apelacyjny na tej samej podstawie, pomimo braku ustawowego upoważnienia (art. 243 k.p.c.), przyjął jako uprawdopodobnione okoliczności wydania decyzji administracyjnych w zakresie zmiany sposobu użytkowania gruntów wzdłuż przebiegu linii energetycznych.

Wadliwość podstawy faktycznej wyrokowania nie pozwala na pełne odniesienie się do zarzucanego w skardze kasacyjnej naruszenia prawa materialnego, zwłaszcza, że naruszenie wszystkich wymienionych w skardze kasacyjnej przepisów łączy się z funkcjonowaniem i skutkami decyzji administracyjnych, których istnienie założył Sąd drugiej instancji. Zasadne jednak jest zwrócenie uwagi na kilka istotnych kwestii, związanych z materialnoprawną podstawą skargi kasacyjnej.

Powód dochodzi od pozwanej spółki wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości a swoje powództwo opiera na treści art. 224 § 2 k.c. Biorąc pod uwagę powszechność sytuacji prawnych związanych z zakładaniem

i eksploatacją urządzeń przesyłowych i obowiązujące w tym zakresie regulacje prawne, należy przede wszystkim ustalić i rozważyć, czy pozwane w sprawie przedsiębiorstwo energetyczne nie dysponuje administracyjnoprawnym pozwoleniem na budowę urządzeń przesyłowych i zezwoleniem na jego eksploatację połączonym z ustanowieniem po stronie właściciela nieruchomości trwałego obowiązku znoszenia w sferze, w której może być wykonywana własność nieruchomości, stanu ukształtowanego przebiegiem zainstalowanego urządzenia przesyłowego. Źródłem tak ukształtowanych stosunków mogą być przepisy art. 124, art. 128 ust. 4, art. 129 i art. 132 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz. U. z 2000 r. Nr 46, poz. 543 ze zm.; poprzednio art. 70 i 74 ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, jedn. tekst: Dz. U. z 1991 r. Nr 30, poz. 127; poprzednio art. 35 i 36 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, jedn. tekst: Dz. U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.). Konsekwencją decyzji administracyjnych może być nie tylko uznanie prawa przedsiębiorstwa energetycznego do eksploatacji urządzeń przesyłowych, ale także właściwość organu administracji do orzekania o odszkodowaniu z straty będącej następstwem ograniczenia prawa własności nieruchomości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007 r., II CSK 457/06, niepubl.). W związku z zawartym w skardze kasacyjnej zarzutem wskazać należy, że w przypadku realizacji budowy urządzeń przesyłowych na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 lipca 1950 r. o powszechnej elektryfikacji wsi i siedli (jedn. tekst: Dz. U. z 1954 r. Nr 32, poz. 135 ze zm.) ze względu na brak szczegółowego unormowania, rozpoznawanie sporów o należność za bieżące korzystanie przez zakład energetyczny z cudzej nieruchomości należy do drogi sądowej (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 10 listopada 2005 r., III CZP 80/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 146).

Przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. W orzecznictwie jest prezentowany trafny pogląd, według którego władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenia przesyłowe odpowiada władztwu wynikającemu

z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy w tym art. 224 § 2 k.c. oraz art. 225 k.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, niepubl., oraz wyroki z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 685/04, niepubl. i z dnia 11 maja 2005 r., III CK 556/04, niepubl.). Jednocześnie jako ugruntowane można uznać stanowisko, że roszczenia przewidziane w art. 224 i 225 k.c. mogą być dochodzone także, gdy nie nastąpiło jeszcze wydania nieruchomości (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 1998 r., III CKN 354/97, niepubl.; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 502/03, niepubl.; 24 lutego 2006 r. II CSK 139/05, niepubl.; z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 296/06, niepubl.; z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, niepubl.).

Legitymacja do korzystania z cudzej nieruchomości w granicach, jakie przysługują posiadaczowi służebności, może wynikać również z umowy cywilnoprawnej. Jednak wówczas rzeczą posiadacza służebności jest wykazanie tej okoliczności, zwłaszcza to, że uprawnienie ma trwały charakter.

Jeżeli nawet założyć, że względu na obowiązującą w tym czasie zasadę jednolitej własności państwowej (art. 128 k.c.), że przedsiębiorstwo energetyczne podjęło czynności budowy urządzeń przesyłowych w dobrej wierze i korzystało z tych urządzeń jako należących do Skarbu Państwa, to przymiot dobrej wiary rozumianej, jako błędne, ale usprawiedliwione w danych okolicznościach przeświadczenie posiadacza służebności o przysługującym mu prawie do korzystania z cudzej nieruchomości, w zakresie roszczeń uzupełniających, musi obejmować cały okres eksploatacji urządzeń, także wtedy, gdy zmienił się właściciel nieruchomości, na których zostały założone urządzenia przesyłowe. Dobra wiara w chwili stawiania urządzeń nie oznacza powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec każdego jej właściciela, odpowiadającego treści służebności przesyłowej. Zaniechanie rozwiązania tych kwestii, czy to w drodze administracyjnej np. na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, który w niektórych wypowiedziach piśmiennictwa i judykatury stanowił podstawę swoistej służebności publicznej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 1316/00,



niepubl.), czy to w drodze czynności prawnej, w związku ze zmianami własnościowymi, ustanawiającej odpowiednio ukształtowaną służebność jako ograniczone prawo rzeczowe (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08, niepubl., co do możliwości nabycia przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu art. 305<sup>1</sup> – 305<sup>4</sup> k.c. w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu na rzecz przedsiębiorstwa) oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności. Dobrą wiarę wyłącza bowiem ujawnienie takich okoliczności, które u przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości, że nie przysługuje mu prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie. Według art. 224 § 2 k.c., podobne konsekwencje w zakresie roszczeń uzupełniających wywołuje uzyskanie przez posiadacza w dobrej wierze informacji o wytoczeniu powództwa o wydanie rzeczy.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.